Głos Św. Mikołaja

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 10(84) * październik 2023 *

Beatyfikacja Rodziny Ulmów

W niedzielę 10 września 2023 r. w Markowej k. Łańcuta odbyła się beatyfikacja Rodziny Ulmów: Wiktorii i Józefa oraz ich siedmiorga dzieci zamordowanych 24 marca 1944 r. przez Niemców za ratowanie Żydów. Wyjazd delegacji z naszej świdnickiej diecezji pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Ora nastąpił ze względu na dużą odległość już w sobotę rano. Przed południem dotarliśmy najpierw Sanktuarium św. Jana Pawła II, gdzie uczestniczyliśmy we Mszy św., a następnie udaliśmy się do Sanktuarium św. Siostry Faustyny i tam modliliśmy się koronką do Bożego Miłosierdzia.

Msza św. beatyfikacyjna (w najbliższym sektorze „A") była dla nas wszystkich bardzo dużym, wzniosłym przeżyciem. Pięknie i dobrze przygotowana logistycznie cała uroczystość była dużą pomocą dla wszystkich *(cd. na str. 2)*

Nadanie imienia Sybiraków

W piątek (15 września) Szkoła Podstawowa nr 1 w Świebodzicach świętowała niezwykle ważne wydarzenie – nadanie sztandaru oraz imienia Sybiraków. Jest to podniosłe wydarzenie, które zapisało się na kartach historii placówki również ze względu na 95. rocznicę powstania Związku Sybiraków.

W uroczystości przygotowanej przez dyrektor Elwirę Kirklo-Rusek wraz z uczniami i gronem pedagogicznym uczestniczyli goście, m.in.: Burmistrz Miasta Świebodzice Paweł Ozga, Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Odnawialnych Źródeł Energii Ireneusz Zyska, Senator Rzeczpospolitej Polskiej Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Poseł na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej Izabela Katarzyna Mrzygłocka, Ks. Biskup Diecezji Świdnickiej Marek Mendyk, *(cd. na str. 4)*

Beatyfikacja Rodziny Ulmów

(cd. ze str. 1) pielgrzymów, którzy w skupieniu i rozmodleniu uczestniczyli w tej niezwykłej beatyfikacji. Każdy uczestnik wchodząc do sektora otrzymywał książeczkę przygotowaną specjalnie na tę okoliczność z całym obrzędem mszy beatyfikacyjnej (po łacinie i po polsku) wraz z kolorowymi fotografiami i modlitwami do błogosławionej Rodziny Ulmów.

Nasze pielgrzymie serca (55 osób z diecezji świdnickiej, w tym dwie ze Świebodzic), są pełne wdzięczności za zaproszenie i zorganizowanie takiego wyjazdu. Módlmy się za wstawiennictwem błogosławionej Rodziny Ulmów, męczenników o Boże błogosławieństwo dla wszystkich naszych polskich rodzin o silną wiarę, jedność, miłość i samarytańską wzajemną pomoc.

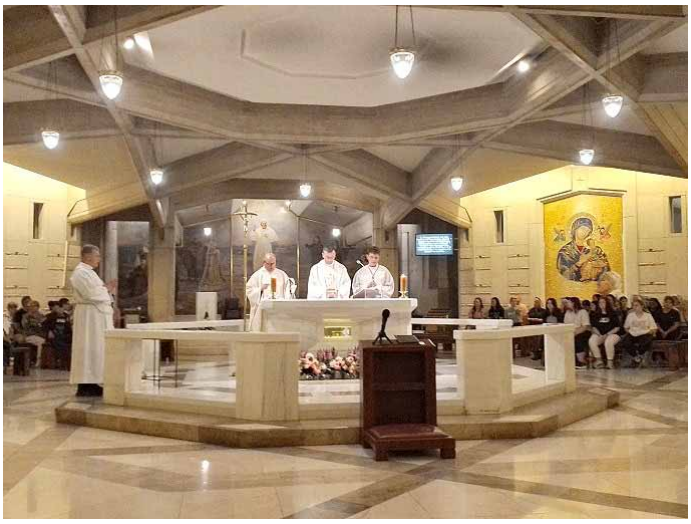

LITANIA DO BŁOGOSŁAWIONYCH JÓZEFA I WIKTORII ULMÓW Z DZIEĆMI, MĘCZENNIKÓW

Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison,
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
Ojcze z nieba Boże – zmiłuj się nad nami,
Synu, Odkupicielu świata Boże – zmiłuj się nad nami,
Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami
Święta Trójco, jedyny Boże – zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo – módl się za nami,
Błogosławiony Józefie – módl się za nami,
Małżonku kochający – módl się za nami,
Małżonku sprawiedliwy – módl się za nami,
Ojcze troskliwy – módl się za nami,
Ojcze wrażliwy – módl się za nami,
Ojcze wymagający – módl się za nami,
Stróżu poczętego życia – módl się za nami,
Pracowity gospodarzu – módl się za nami,
Życzliwy sąsiedzie – módl się za nami,
Odważny obrońco prześladowanych – módl się za nami,
Błogosławiona Wiktorio – módl się za nami,
Małżonko wierna – módl się za nami,
Małżonko pełna wdzięku – módl się za nami,
Matko o pięknym sercu – módl się za nami,
Matko dobra jak chleb – módl się za nami,
Matko czuła – módl się za nami,
Ozdobo domu rodzinnego – módl się za nami,
Służebnico życia – módl się za nami,
Błogosławiona Stanisławo – módl się za nami,
Błogosławiona Barbaro – módl się za nami,
Błogosławiony Władysławie – módl się za nami,
Błogosławiony Franciszku – módl się za nami,
Błogosławiony Antoni – módl się za nami,
Błogosławiona Mario – módl się za nami,
Błogosławione Dziecko pod sercem Matki – módl się za nami,
Rodzino Bogiem silna – módl się za nami,
Rodzino zjednoczona w miłości – módl się za nami,
Rodzino otwarta na życie – módl się za nami,
Rodzino uczciwa – módl się za nami,
Rodzino miłosierna – módl się za nami,
Rodzino ofiarna – módl się za nami,
Rodzino posłuszna Słowu – módl się za nami,
Rodzino pomocna dla wszystkich – módl się za nami,
Rodzino mężna aż do śmierci – módl się za nami,
Rodzino uwieńczona chwałą – módl się za nami,
Domu zwycięskiego Krzyża – módl się za nami,
Ogrodzie Bogarodzicy – módl się za nami.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – zmiłuj się nad nami.

K: Módlcie się za nami Błogosławieni Męczennicy,
W: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.
Módlmy się
Boże, Ty umocniłeś miłość błogosławionych małżonków Józefa i Wiktorii wraz z ich siedmiorgiem Dzieci, męczenników, aż do oddania życia za braci. + Utwierdź rodziny w wierności Twemu słowu, aby wsparte ich orędownictwem, ofiarną miłością wiernie głosiły Ewangelię życia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia…

Nadanie imienia Sybiraków

(cd. ze str. 1) Starsza Wizytator Kuratorium Oświaty Delegatury w Wałbrzychu Danuta Skrobacka, Wizytator Katechetyczny Ks. Damian Mroczkowski, Sekretarza Miasta Sabina Cebula, Przewodnicząca Rady Miejskiej Halina Mądra wraz z Radnymi, Przewodniczący Koła Związku Sybiraków: Jadwiga Pichurska, Tadeusz Fedorowicz, Major Alfons Daszkiewicz wraz z Przedstawicielami Koła Sybiraków w Świebodzicach, Ks. Augustyn Nazimek wieloletni proboszcz Parafii św. Mikołaja w Świebodzicach, Przewodnicząca Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszula Kruczek, Dyrektorzy szkół, Dyrektor Miejskiego Domu Kultury Beata Rejek, Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Beata Wiciak, Kierownik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Alicja Pawlica, Grono Pedagogiczne oraz przedstawiciele Rady Rodziców i uczniowie szkoły.

Ten niezwykły dzień rozpoczął się od Mszy Świętej w kościele pw. św. Mikołaja w Świebodzicach, która była celebrowana przez Ks. Biskupa Diecezji Świdnickiej Marka Mendyka i Dziekana Dekanatu Świebodzickiego Ks. Proboszcza Józefa Siemasza, podczas której odbyło się uroczyste poświęcenie Sztandaru Szkoły.

Następnie po Mszy Świętej wszyscy zgromadzeni udali się pod płytę pamiątkową przy kościele św. Mi-

Niedziela, 1 października

Początek tej przypowieści nie jest niczym zaskakującym. W czasach Jezusa rabini często opowiadali historie o dwóch synach, którzy odpowiadają ojcu – a co za tym idzie, Bogu – na dwa różne sposoby. Opowiadając więc arcykapłanom i starszym tę przypowieść, Jezus nawiązał do znanej tradycji. Oto ojciec posyła dwóch synów do pracy w winnicy i spotyka się z dwiema różnymi odpowiedziami i działaniami. Paradoksalnie jednak, pomimo tych różnic, obaj synowie uczą nas czegoś bardzo podobnego na temat wolnej woli, którą Bóg nas obdarzył.

Pierwszy syn, który natychmiast zgodził się wykonać polecenie ojca, ale w końcu tego nie zrobił, pokazuje, że zmiana decyzji i nastawienia zawsze jest możliwa. Jego odpowiedź brzmiała jak przykład synowskiego posłuszeństwa, jednak z jakichś powodów zmienił zdanie i jego „tak” zamieniło się w „nie”.

Także drugi syn, który najpierw sprzeciwił się ojcu, ale ostatecznie poszedł pracować w winnicy, pokazuje, że zmiana decyzji i nastawienia zawsze jest możliwa. „Nie” powiedziane ojcu nie było ostateczną odpowiedzią; syn przemyślał swoją pierwszą reakcję i poszedł wypełnić polecenie ojca.

Ta przypowieść pokazuje, że zmiana decyzji może pójść w dwóch kierunkach. Tę naturę wolnej woli opisuje również prorok Ezechiel w dzisiejszym pierwszym czytaniu. Pomyślmy, jak bardzo Bóg nas miłuje, skoro daje nam wolność, nawet jeśli miałoby to oznaczać, że – jak pierwszy syn – odwrócimy się od Niego. Co więcej, Ezechiel przekazuje Izraelitom Bożą obietnicę jeśli ktoś odwróci się od niegodziwości, którą popełniał, a zwróci do Pana, otrzyma miłosierdzie. I stanie się tak, nawet jeśli już dawno temu odwrócił się od Pana i długo tkwił w nieposłuszeństwie.

Nabierzmy więc ducha! Nigdy nie jest za późno, by posłużyć się wolną wolą tak, jak Bóg to zamierzył. Jeśli więc w jakikolwiek sposób oddaliłeś się od Pana, bądź jak drugi syn z przypowieści Jezusa i powróć do Niego całym sercem.

„Ojcze, postanawiam dziś pełnić Twoją wolę”.

kołaja poświęconą Sybirakom, gdzie odśpiewano hymn narodowy, po którym głos zabrała Jadwiga Pichurska ze Związku Sybiraków. W krótkim wystąpieniu wspomniała zgromadzonym o historii zsyłania Polaków na Syberię oraz o tym, że jest dumna z wyboru, jakiego dokonała szkoła decydując się imię Sybiraków. Po wystąpieniu Burmistrz Miasta Paweł Ozga wraz z Ministrem Klimatu i Środowiska Ireneuszem Zyską złożyli kwiaty w barwach narodowych, a zaraz po nich kwiaty złożyły delegacje Rady Miejskiej, Dyrektorzy placówek oświatowych, Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Poświęcony Sztandar Szkoły Podstawowej nr 1 korowodem uroczyście przeniesiony został do placówki, gdzie miała odbyć się dalsza część uroczystości oraz akt przekazania Sztandaru.

Następnie uroczyście weszły poczty sztandarowe Szkoły Podstawowej nr 1 imienia Sybiraków w Świebodzicach oraz Związku Sybiraków, który był obecny od początku uroczystości.

W sali sportowej w imieniu Dyrektor Elwira Kirklo-Rusek wszystkich gości serdecznie przywitała Małgorzata Krawczyk.

Po odśpiewaniu Hymnu Sybiraków zaproszeni Goście udali się na piętro placówki, gdzie została odsłonięta i poświęcona tablica pamiątkowa ufundowana przez Związek Sybiraków w Świebodzicach. W tym czasie pozostali uczestnicy mogli obejrzeć wzruszająca prezentację o Sybirakach.

Kolejnym punktem wydarzenia było odczytanie uchwały o nadaniu imienia szkole, którą w imieniu Przewodniczącej Rady Miejskiej odczytała Wiceprzewodnicząca RM Aneta Dobosz.

Po odczytaniu uchwały nastąpiło przekazanie sztandaru przez rodziców Pani Dyrektor, która przekazał sztandar uczniom. Podczas uroczystego przekazania sztandaru uczniowie złożyli ślubowanie: Ślubujemy i obiecujemy dbać o niego, sumiennie wypełniać swoje obowiązki i być godnymi reprezentantami Szkoły Podstawowej Nr 1 imienia Sybiraków w Świebodzicach.

Po ślubowaniu głos zabrała Dyrektor szkoły, która wyraziła uznanie i wdzięczność Burmistrzowi Miasta, Gronu Pedagogicznemu, Rodzicom, Sybirakom i uczniom.

„Ludzie, którzy byli i są Sybirakami to prawdziwi bohaterowie, bo będąc zwyczajnymi ludźmi (takimi jak my), potrafili stawić czoła wielu trudnościom. Pokonywać je dzień po dniu, musieli wykazać się siłą, charakterem ducha i nie zapomnieć przy tym o człowieczeństwie(…) A do tego wszystkiego Sybiracy są pośród nas. Mieszkają w naszym mieście, możemy się z nimi spotykać, rozmawiać, posłuchać jak z otwartej księgi płyną opowieści o tamtych trudnych i bolesnych czasach. Jesteśmy dumni, że nasza szkoła będzie nosić imię Sybiraków" – powiedziała Dyrektor Szkoły Elwira Kirklo-Rusek.

Następnie głos zabrał Burmistrz Miasta Świebodzice Paweł Ozga. Wyraził nadzieję, że sztandar będzie godnie reprezentowany przez uczniów szkoły na wielu uroczystościach gminnych, a pod banderą Orła Białego zdobywać będą laury i spotęguje ich chęć do zgłębiania wiedzy i pęd ku edukacji. Burmistrz Miasta podkreślił, że Sztandar jest jak znak rozpoznawczy. To symbol tradycji i historii. Łączy tych, którzy opuszczają progi szkoły, jak i obecnych oraz przyszłych jej uczniów. Włodarz wyraził słowa uznania dla Dyrekcji Szkoły oraz wszystkich nauczycieli i pedagogów za ciągłe dążenia do rozwijania placówki, tak aby stała się miejscem przyjaznym młodzieży. W podziękowaniu wręczył Dyrektorce placówki kolorowy bukiet kwiatów i okolicznościowy drzewiec. Głos zabrały również: Senator Rzeczpospolitej Polskiej Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Poseł na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej Izabela Mrzygłocka, oraz w imieniu Radnych Rady Miejskiej Ewa Dziwosz, Przewodnicząca Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszula Kruczek, Starsza Wizytator Kuratorium Oświaty Delegatury w Wałbrzychu Danuta Skrobacka. Podczas uroczystości głos zabrała także Jadwiga Pichurska, a następnie wraz z Tadeuszem Federowiczem uroczyście wręczyli medale pamiątkowe „w uznaniu zasług wniesionych

w działalność Związku Sybiraków w 95-tą rocznicę jego powstania” Burmistrzowi Miasta Pawłowi Ozdze oraz na ręce Dyrektor Elwirze Kirklo-Rusek Szkoły Podstawowej nr 1 im. Sybiraków w Świebodzicach.

Po wyprowadzeniu sztandaru wszyscy zebrani zostali zaproszeni do uczestnictwa w części artystycznej uroczystości poświęconej Sybirakom, którą zaprezentowali uczniowie szkoły, a Zuzanna Świderska wraz ze swoją mamą pięknie zaśpiewały piosenkę Jacka Kaczmarskiego pt. „Modlitwa o wschodzie słońca” oraz Zuzanna Kopeć i Mariusz Sordyl zaśpiewali piosenkę pt. „Step się budzi”.

tekst ze strony UM

Niedziela, 8 października

W dzisiejszej Ewangelii czytamy o tym, jak Jezus opowiada przywódcom żydowskim przypowieść o dzierżawcach winnicy, którzy zabili sługi posłane przez właściciela, aby odebrać należny mu plon. Co próbuje im przez to powiedzieć?

Łatwo możemy dojść do wniosku, że Jezus zapowiada swoją śmierć, utożsamiając się z zamordowanym synem właściciela winnicy, i upomina arcykapłanów oraz starszych za to, że odrzucili Jana Chrzciciela i Jego samego. Jednak czyni On tu jeszcze więcej: zwraca się nie tylko do przywódców żydowskich, ale także i do nas.

Jezus mówi nam, że królestwo Boże będzie dane narodowi, który „wyda jego owoce”. Przesłanie to przewija się przez całą Ewangelię św. Mateusza. Jan Chrzciciel wzywał religijnych przywódców Izraela, aby wydali „godny owoc nawrócenia”. Jezus ostrzegał swoich uczniów, że „każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte”. A co jest tym dobrym owocem, którego szuka Jezus? Najprościej mówiąc, wiara w Niego i miłość do Jego ludu.

Jezus opowiedział tę przypowieść wkrótce po swoim wjeździe do Jerozolimy, kiedy był witany okrzykami „Hosanna”. Uzdrowił wówczas chorych, którzy tłoczyli się wokół Niego i wszyscy byli zdumieni i zachwyceni – oprócz tych właśnie przywódców. Zamiast przyjąć Go jako wyczekiwanego Mesjasza i ucieszyć się, że lud Boży doznaje uzdrowienia, zakwestionowali Jego autorytet i w konsekwencji nie wydali owocu.

Twoja historia może być jednak inna. Możesz być płodną winnicą Pana! On już zasiał w tobie ziarno wiary. Codziennie udziela ci łaski, abyś stawał się „ziemią żyzną”, która wydaje owoc i to nawet „stokrotny”. Cierpliwie użyźniaj glebę swego serca wytrwałą modlitwą, aby ziarno wiary rosło w tobie, a kiedy trzeba, przycinaj latorośle skruchą i uczynkami miłosierdzia. Wydaj owoc wiary, nadziei i miłości – a będzie ci dane królestwo! „Jezu, pomóż mi dziś wydać owoc dla Ciebie”

Grupa AA „Sudecka” – 15 lat minęło

Historia ruchów samopomocowych dla osób uzależnionych od alkoholu na terenie miasta Świebodzice jest długa. Osoby, które podejmowały takie działania w pewnym momencie gdzieś się rozproszyły i na terenie miasta zabrakło takich miejsc. Natura nie znosi próżni i po okresie pewnego zastoju, kilkanaście lat temu z inicjatywy burmistrza miasta Bogdana Kożuchowicza, kierownictwa Ośrodka Pomocy Społecznej przy pomocy ówczesnego dyrektora Zakładu Lecznictwa Odwykowego z Czarnego Boru Jacka Kasprzaka powstała potrzeba utworzenia klubu abstynenta. Dyrektor ZLO w Czarnym Borze zasugerował władzom miasta, że na terenie Wałbrzycha działa Stowarzyszenie Krzewienia Trzeźwości w Rodzinie, Klub Abstynenta „Odnowa”, którego członkowie posiadają duże doświadczenie w obszarze profilaktyki uzależnień. Wystarczyło kilka spotkań i na terenie miasta powstał Klub Abstynenta „Odnowa”. Klub miał swoją skromną (metrażowo) siedzibę obok Poradni Uzależnień na Osiedlu Sudeckim.

Samopomocowe koło ruszyło. Wkrótce członkowie stowarzyszenia i klubowicze postanowili założyć wspólnotę Anonimowych Alkoholików. Warto przypomnieć, że podstawową formą działalności AA jest miting. Jest to spotkanie alkoholików, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby zachować trzeźwość i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu.

Ponieważ grupa spotykała się w siedzibie klubu, więc założyciele nie mieli problemu z wyborem nazwy. Od 15. lat na terenie miasta działa Grupa AA „Sudecka” (od nazwy osiedla gdzie powstała). Po kilku latach siedziba klubu i miejsce mitingów AA przeniesiono na ul. Parkową do utworzonego Centrum Integracji Społecznej. Warunki lokalowe i socjalne uległy znaczącej poprawie. Uroczysta, 15. rocznica powstania grupy odbyła się 19 września br. Na spotkaniu pojawiły się osoby, które zakładały grupę, mieszkańcy miasta Świebodzice regularnie uczestniczący w mitingach, przyjaciele z innych grup AA z Wałbrzycha, Świdnicy i Strzegomia. Uczestnicy wspominali utworzenie grupy i zwracali uwagę jak ważne było dla nich, że nie muszą wyjeżdżać na mitingi AA

Niedziela, 15 października

Przypowieść ta skłania do refleksji, a nawet wzbudza niepokój. Nikt nie chce skończyć jak owi zaproszeni na ucztę, którzy stali się ofiarami odwetu za przemoc, jakiej dopuścili się wobec sług królewskich. Z pewnością też nie chcemy, by spotkał nas los gościa nieubranego w strój weselny.

Co więc mamy czynić?

Jezus opowiedział tę przypowieść arcykapłanom i faryzeuszom z Jerozolimy, którzy chcieli Go zniszczyć. Należeli do Narodu Wybranego, do Jego ludu, a On tą prowokującą opowieścią chciał ich ostrzec przed poważnymi konsekwencjami, które im zagrażają, jeśli nie zejdą z drogi niewiary i nienawiści, na którą już weszli. Pragnął, aby i oni znaleźli się na drodze do królestwa Bożego, tak jak uczyniło to już wielu „celników i grzeszników”.

Jezus pragnie, by wszyscy weszli do Jego królestwa. Jego zaproszenie skierowane jest zarówno do Jego nieprzyjaciół, jak i do uczniów, do złych i dobrych. On przyjmuje każdego, kto przychodzi do Niego z pokorą, wiarą i skruchą – w tym także ciebie. A kiedy przychodzisz, ogarnia cię swym miłosierdziem. Karmi cię Chlebem Życia. Uzdrawia twoje rany i obdarza cię pokojem. Niezależnie od tego, czy bardziej przypominasz arcykapłana czy celnika, oczyszcza cię z wszystkich grzechów i wskazuje zaszczytne miejsce przy stole.

Wyboru tego królestwa nie dokonujemy raz na zawsze. Jest to nieustanny proces. Dziś i każdego dnia otrzymasz wiele zaproszeń od Pana. Będą się one pojawiać w twoich kontaktach z ludźmi – czy będziesz ich kochał, jak Chrystus ich kocha? Będą się pojawiać podczas śledzenia wiadomości w mediach czy zareagujesz modlitwą na tak liczne cierpienia świata? Będą się pojawiać wraz z okazjami do dzielenia się wiarą czy zechcesz słowem lub czynem dać świadectwo o Panu?

Jesteś wśród tych „wielu”, którzy zostali powołani. Wybierz Jezusa!

„Panie, dziękuję Ci za to, że zapraszasz mnie do swego królestwa!”

do innych miast. Minutą ciszy uczczono pamięć osób, które były mocno zaangażowane w życie wspólnoty i wspierały tych, którzy rozpoczynali swoją drogę w życiu bez alkoholu.

Dzięki wspólnocie AA imponująca liczba osób z miasta i gminy Świebodzice zaczęła nowe, trzeźwe życie, podjęła terapię, wspiera działania klubu abstynenta i pomaga tym, którzy nie wierzą że mogą się uwolnić od obsesji picia alkoholu.

Krótka historia AA

Pomysł samopomocy i wzajemnego wsparcia alkoholików zrodził się około 100 lat przed oficjalną datą powstania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików. W roku 1840, w Baltimore (USA) powstało Stowarzyszenie im. Waszyngtona. Początkowo jego członkami byli tylko alkoholicy. W niedługim czasie liczba członków Stowarzyszenia przekroczyła wprawdzie 100 tysięcy, ale coraz więcej było w nim osób nie uzależnionych, polityków, działaczy społecznych i innych. Rozszerzony został też zakres działalności i zainteresowań Stowarzyszenie szybko utraciło w ten sposób zdolność pomagania alkoholikom.

W 1908 roku z Chrześcijańskiej Wspólnoty Pierwszych Wieków wyłoniła się tzw. Grupa Oxfordzka. Propagowała ona tzw. 4 absoluty: absolutnej czystości, absolutnej miłości, absolutnej i stałej gotowości oraz absolutnej uczciwości. Według członków grupy stanowiło to istotę pierwotnego (z początków I wieku) chrześcijaństwa. Niektóre z zasad obowiązujących w Grupach Oxfordzkich włączono do Programu 12 Kroków AA. Pod zmienioną nazwą (Re-Armament Movement) Grupy Oxfordzkie istnieją gdzieniegdzie do dziś.

Właściwa historia AA rozpoczyna się w 1935 r. Bill W. makler giełdowy z Nowego Jorku szukający wcześniej pomocy (z mizernym skutkiem) w Akron (Ohio – USA), spotkał dr Boba, chirurga z tego miasta. Obaj byli wówczas uznawani za alkoholików w beznadziejnym stanie (dr Bob nie był już nawet w stanie operować). Obaj też próbowali różnych kuracji, przebywali kilkakrotnie w szpitalach – bez jakichkolwiek efektów. Bill i Bob odbyli ze sobą wiele rozmów, mówiąc zasadniczo tylko o swoim piciu, i ze zdziwieniem stwierdzili, że te rozmowy pomagają im zachować abstynencję. Początkowo obaj (później i inni alkoholicy) szukali pomocy i wsparcia w Grupach Oxfordzkich.

Wkrótce odkryli także, że mogą poszukać innych alkoholików i niezależnie, czy przynosi to efekt u podopiecznych czy nie, szczera rozmowa z nimi pozwala im samym zachowywać trzeźwość. Gdy grono niepijących dzięki odkryciu Billa i Boba powiększyło się do kilkudziesięciu osób postanowili spisać swe przeżycia, by w ten sposób udostępnić je większej liczbie alkoholików. W grudniu sformułowano Program 12 Kroków. W 1939 r. wydana została podstawowa książka Wspólnoty AA – „Anonimowi Alkoholicy”, której tytuł dał nazwę Wspólnocie. Tekst jej w znacznej mierze napisany przez Billa W. ukazywał sposób dzięki, któremu zachowywało trwałą trzeźwość pierwszych 100 uczestników AA. W książce tej przedstawiono również historie osobiste pierwszych zdrowiejących tą metodą alkoholików. Anonimowi Alkoholicy ostatecznie oddzielają się od Grup Oxfordzkich.

Wspólnota Anonimowych Alkoholików rozwijała się szybko, jednakże w miarę rozwoju pojawiało się wiele problemów, takich jak np. członkostwo, zdobywanie i podział pieniędzy, stosunki międzyludzkie, kierowanie grupami, reprezentacja na zewnątrz. Z tych burzliwych, a czasem nawet smutnych doświadczeń, powstało Dwanaście Tradycji AA opublikowanych w 1946 roku.

W latach 40-tych ubiegłego wieku Anonimowi Alkoholicy trafili do Europy: Irlandii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Holandii, Finlandii i innych.

W Polsce pierwsza grupa AA „Eleusis” powstała w 1974 r. w Poznaniu (istnieje do dzisiaj).

Pierwsze wydanie książki Anonimowi Alkoholicy w języku polskim, zaaprobowane przez GSO (Biuro Służb Ogólnych w Nowym Jorku) miało miejsce 15 czerwca 1991 r. Aktualnie, od 2018 r., dysponujemy IV wydaniem.

Szacuje się, że na świecie działa około 120 000, w Polsce 2800, grup AA.

JEŻELI PICIE ALKOHOLU ZDOMINOWAŁO TWOJE ŻYCIE PAMIĘTAJ:

Anonimowi Alkoholicy mają prosty program, który DZIAŁA!

Polega on na tym, że jeden alkoholik wspiera drugiego w osiągnięciu trzeźwości.

1. AA jest otwarte dla każdego, kto chce przestać pić.
2. Uczestnictwo w AA nic nie kosztuje.
3. Nie ma żadnych innych wymagań.

Jedynym warunkiem jest chęć zaprzestania picia.

Ryszard Stochła

Krótka historia AA

źródło: www.aairlandia.com

Mitingi grupy AA „Sudecka” odbywają się w każdy wtorek. Miejsce: ul. Parkowa 4, Świebodzice. Początek godz. 17:00.

Podsumowanie festynu

Idąc za słowem Bożym, które wychowuje nas do wdzięczności za wszystko, co otrzymujemy, składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dołożyli szlachetną cząstkę dobra dla ubogacenia bliźnich i wspólnoty parafialnej.

W piękną, słoneczną niedzielę 10 września 2023 r. odbył się w naszej parafii już VII LETNI FESTYN PARAFIALNY u św. Mikołaja i jak zawsze zapanowała radosna, rodzinna atmosfera.

Radość wspólnej obecności na festynie udzieliła się chyba wszystkim. Błogosławieństwem dla mnie było zaangażowanie się tak wielu osób i instytucji – zarówno z naszej Parafii, jak i przybyłych Gości.

Dziękuję za obecność Panu Ministrowi Klimatu Ireneuszowi Zysce, Panu wiceburmistrzowi Świebodzic Tobiaszowi Wysoczańskiemu, Pani Burmistrz Złotego Stoku Grażynie Orczyk.

Dziękuję wszystkim osobom, które wspomogły festyn materialnie, rzeczowo i finansowo – za ofiarowane fanty i nagrody:

Pan Burmistrz Świebodzic Paweł Ozga,

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury – Pani Beata Rejek,

Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej – Pan Sebastian Sprawka,

Spółdzielnia Mieszkaniowa Świebodzice – Pani Prezes Elżbieta Krzan,

Kopalnia Złota w Złotym stoku – Pani Elżbieta Szumska,

Sklep Zegar – Pani Teresa Kożuchowicz,

Towarzystwo Lotnicze Świebodzice – Pan Prezes Dariusz Błaszczyk,

Piekarnia – Państwo Wanda i Stanisław Ślęzak,

Piekarnia na Światłach – Państwo Mirosława i Wiesław Szymańscy,

Termet S.A. Producent urządzeń grzewczych – Pan Prezes Ryszard Satyła,

Pan Sławomir Satyła,

Parafia Chrystusa Króla w Głuszycy,

Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Dobromierzu – Pan Jerzy Ginberer,

OSP Dobromierz – Pan Naczelnik Wojciech Tralka

Supermaket Kombo sp.o.o. Intermarche ul. Jeleniogórska – Pan Prezes Roman Kozak

ZPC Śnieżka – Pani Prezes Urszula Drabik,

Zakład Pogrzebowy HADES – Pan Bogusław Krzysztofowicz,

Zakład Pogrzebowy KIR – Pan Janusz Kościukiewicz,

Caritas Diecezji Świdnickiej – Ksiądz Dyrektor Radosław Kisiel,

Rada Parafialna Parafii pw. Św. Mikołaja w Świebodzicach,

Odnowa w Duchu Świętym.

Dziękuję osobom, które upiekły pyszne ciasta i wszystkim, którzy stanęli przy stoiskach z fantami, grochówką, bigosem, pajda chleba, goframi, frytkami, grillem, napojami, książkami. Pani Kucharce Mirosławie Targowskiej. Paniom Pielęgniarkom, które poprowadziły punkt medyczny. Paniom, które poprowadziły zabawy i animacje dla dzieci – Izie Orczykowskiej, Marta Gruchała, Zosi Ślusarczyk. Bardzo dziękuję za nieocenioną pomoc młodzieży ze świetlicy środowiskowej i wolontariuszom naszej parafii.

Wielkie uznanie należy się Zespołom, które wystąpiły na scenie naszego festynu; „Wesołe Nutki" z Mąkolna, „Ale Babki i Kapela" z Gminy Świdnica, „Złoty Potok" ze Złotego Stoku, Zespół Muzyczno-Taneczny „Świebodziczanie". Zabawę poprowadził niezawodny Zespół – Artur Pawłowski.

Kochani parafianie, dzięki waszemu zaangażowaniu było możliwe przygotowanie tak wspaniałego festynu. Dziękuję każdemu, kto uświetnił nasz festyn.

Ks. Józef Siemasz – proboszcz

Niedziela, 22 października

W Palestynie czasów Jezusa podatki były bolesnym przypomnieniem, że lud Boży żyje pod obcym panowaniem pogańskiego imperium. Kiedy więc faryzeusze zaczęli się zastanawiać, jak by Go podchwycić w mowie”, podjęcie drażliwego tematu podatków wydało im się doskonałą strategią. Jeśli Jezus poprze płacenie podatków, okaże się nielojalny w stosunku do Żydów. Jeśli się sprzeciwi, można Go będzie oskarżyć o bunt przeciwko Rzymowi.

Odpowiedź Jezusa ukazuje prawdę równie ważną dla Żydów żyjących w I wieku, jak i dla nas dzisiaj – możemy, a nawet powinniśmy wypełniać wszystkie swoje obowiązki: obywatelskie i religijne. Co zatem „należy do cezara”? Według „Katechizmu Kościoła Katolickiego”: „Obywatele mają obowiązek przyczyniać się (...) do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności”. Ciąży na nich, między innymi, moralna powinność „płacenia podatków, korzystania z prawa wyborczego, obrony kraju”.

A nasze obowiązki religijne? Co dokładnie „należy do Boga”? Całe nasze jestestwo! Niezależnie od narodowości czy obywatelstwa wszyscy jesteśmy stworzeni „na obraz Boży”. Tak więc płaćmy podatki i wrzucajmy głos do urny, by wypełnić swój obywatelski obowiązek. Bogu zaś oddajmy to, co należy do Niego – czyli poddajmy Mu całe nasze życie.

Jednym ze wspaniałych sposobów oddawania Bogu tego, co do Niego należy, jest pełen zaangażowania udział we Mszy Świętej. Dziś pozostaw wszystkie swoje sprawy, by w skupieniu słuchać słowa Bożego i przyjąć Jezusa w sakramencie Eucharystii. Zastanów się nad tym, co Pan ci daje. A następnie poproś Go, by nauczył cię coraz pełniej oddawać Mu siebie – swój czas, zasoby, marzenia i ludzi, których kochasz.

„Panie, Tobie powierzam całe moje życie”.

TYSKIE

TYSKIE

Niedziela, 29 października

Dlaczego te dwa przykazania są największe? Ponieważ w istocie zawierają w sobie wszystko, co Bóg przekazał Mojżeszowi i Izraelitom. Jak powiedział Jezus faryzeuszom: „Na tych dwóch przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy”.

Choć wiemy, jak ważne są te dwa przykazania, czasami przychodzi nam na myśl, że nie są one możliwe do wypełnienia. Dzieje się tak dlatego, że miłość kojarzy się nam jedynie z uczuciami. Jednak miłość to coś głębszego niż uczucia, a czasami bywa nawet od nich niezależna. Innymi słowy, chodzi tu nie tyle o nasze uczucia, co o nasze postępowanie.

Dzisiejsze pierwsze czytanie pokazuje, że miłość bliźniego, zwłaszcza słabszego i bezbronnego, polega na jego sprawiedliwym i uczciwym traktowaniu. Być może właśnie te nakazy, podane Mojżeszowi przez samego Boga, miał na myśli Jezus, gdy przemawiał do faryzeuszy. Wiedział, że aby kogoś miłować, nie musimy koniecznie być z nim emocjonalnie związani. Nie musimy nawet znać go osobiście. Wystarczy, że zatroszczymy się o to, by został sprawiedliwie potraktowany.

To samo odnosi się do naszej relacji z Panem. W czasie modlitwy możemy doświadczać uniesienia i miłych emocji, ale znacznie częściej posuchy. Możemy nawet w ogóle nie mieć ochoty się modlić. Ale poświęcając Jezusowi swój czas, okazujemy Mu miłość, niezależnie od naszych uczuć.

Każdego dnia, obojętnie, czy czujesz się nastawiony pozytywnie i pełen energii, czy też zmęczony i poirytowany, będziesz miał wiele sposobności, by w konkretny sposób okazać Bogu i ludziom miłość. Nie przegap ich! Może każdy z tych czynów wzięty osobno nie wyda się niczym szczególnym. Może nie odczujesz przy nich miłości. Jednak ilekroć raz za razem przekraczasz siebie, czynisz dokładnie to, do czego wzywa cię Bóg. „Jezu, naucz mnie, jak mam dzisiaj okazać miłość Tobie i bliźniemu” musimy podążać za grzesznymi odruchami czy przyzwyczajeniami. Czy to możliwe? Tak, ponieważ staliśmy się dziećmi Bożymi!

Pan posłał do naszych serc Ducha Świętego, który prowadzi nas i wspomaga swoją łaską, abyśmy stawali się podobni do Ojca niebieskiego. Prowadzenie świętego życia polega właśnie na tym – na myśleniu, postępowaniu i miłowaniu w sposób podobny do naszego Ojca.

Czasami zapominamy, jak wspaniała jest ta nowina. Zostaliśmy włączeni do Bożej rodziny! Nie musimy już ulegać popędom ciała, dawać sobą rządzić skłonnościom do grzechu czy dźwigać balast dawnych błędów. Możemy poddać się pod kierownictwo Ducha Świętego i prowadzić coraz świętsze życie. Możemy i musimy wyjść poza to, co jesteśmy w stanie zdziałać własnymi siłami, ponieważ świętości nie osiąga się o własnych siłach.

Bądź dziś czujny i daj się poprowadzić Duchowi Świętemu. Może poczujesz przynaglenie, by pomodlić się za kogoś, kto przechodzi trudne chwile. Może znajdziesz w sobie siłę, by oprzeć się pokusie utraty panowania nad sobą, dogodzenia sobie lub zaniedbania ważnego, choć trudnego obowiązku.

Jest wiele sytuacji, w których Duch Święty chce pomagać ci w prowadzeniu świętego życia dziecka Bożego. Nie wahaj się więc Go wzywać, nawet zanim jeszcze zaczniesz nowy dzień. Proś Go, by cię prowadził, napełniał pokojem i radością, by dawał ci siłę. Jesteś dzieckiem Boga i Jego Duch będzie pomagał ci żyć w sposób tego godny!

„Dziękuję Ci, Ojcze niebieski, za to, że dajesz mi swego Ducha, który prowadzi mnie do świętości”.

Wspomnienia z pielgrzymki na Jasną Górę

Już po raz 20 mieliśmy okazję uczestniczyć w Pieszej Pielgrzymce Świdnickiej na Jasną Górę. W tym roku hasłem przewodnim pielgrzymki były słowa: „Laudate Dominum”. Kolejny raz, mogliśmy przeżyć te 8 dni, bliżej Boga i bliżej drugiego człowieka, bo właśnie pielgrzymka pomaga dążyć do doskonałości. Atmosfera wzajemnej przyjaźni i życzliwości, z radością niesiona pomoc osobie idącej obok i nieskończone poczucie humoru– to cechy, które udało nam się wypracować przez wszystkie lata pielgrzymowania w grupie 5 Świętego Ojca Pio. Naszym przewodnikiem był ksiądz Emil Dudek, który spisał się na medal.

Dla każdego pielgrzyma najbardziej wzruszającą chwilą była ta przed obrazem Czarnej Madonny. Po tylu dniach wędrówki, mogliśmy spojrzeć w końcu w Jej oblicze i zawierzyć te prośby, z którymi wyruszyliśmy. Na twarzach pojawiał się uśmiech– dotarliśmy, mimo tylu przeszkód, mimo zwątpień jakie nas trapiły w drodze. Na Jasnej Górze powitał wszystkich bp Marek Mendyk, który po przedstawieniu grup przez głównego przewodnika ks. Krzysztofa Iwaniszyna, przewodniczył uroczystej Mszy św. W tym roku do tronu Matki Bożej ze stolicy diecezji dotarło w sześciu grupach blisko 500 osób. Wśród pielgrzymów byli także księża, siostry zakonne i klerycy, którzy posługiwali oraz sztab wolontariuszy medycznych, porządkowych, zaopatrzeniowych czy medialnych. Żegnając się na placu przed świątynią można było usłyszeć z ust pielgrzymów słowa: „Do zobaczenia za rok”.

Wakacyjny pobyt nad morzem

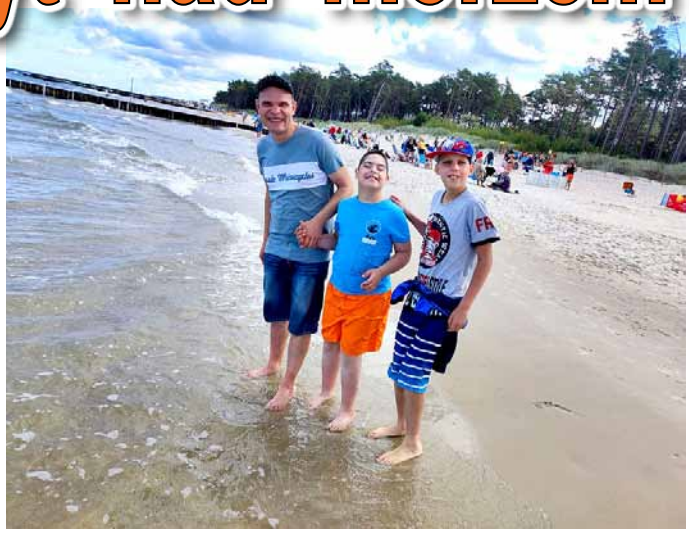

W dniach od 26 sierpnia do 9 września 2023 r. – Mieszkańcy (29 chłopców) Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Świebodzicach prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame przebywali nad naszym polskim morzem w Dźwirzynie pod opieką pań opiekunek i terapeutek. Chłopcy wymodlili sobie piękną słoneczną pogodę. Korzystali z długich spacerów brzegiem morza, na plaży budowali piaskowe budowle, grali w piłkę i opalali się... wieczorami natomiast spędzali czas na wspólnych zabawach, koncertach i śpiewach przy ognisku. Apetyt oczywiście wszystkim dopisywał. Chłopcy wrócili bardzo zadowoleni, radośni, nieco opaleni i wypoczęci...

W ostatnich dniach już jednak zatęsknili za Świebodzicami – chętnie więc pakowali walizki do drogi powrotnej. Wszystkim sponsorom i darczyńcom, dzięki którym możliwy był ten wyjazd – SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

PAŹDZIERNIKOWA MODLITWA

W ojczyźnie mojej jesienią... jesienią...
Gdy złote liście wokoło się mienią -
I tańczą powiewem wiatru unoszone (...)
Jasna postać Maryi jawi się przed nami
Na dłoniach złożone różane perełki
To lek jej Matczyny na ludzki ból wszelki
Ufnie więc podnieśmy pochylone czoła.
Oplećmy różańcem Polskę dookoła”.

(S.M. Imelda, nazaretanka)

O tej to porze roku, kiedy miesiąc październik wkracza na karty kalendarza, wszystko zdaje się śpiewać pieśń uwielbienia, uroczyste AVE MARYJA.

Jesienne, kolorowe listki, niczym paciorki różańca, umieszczone obok siebie, tworzą złoty kobierzec. Takimi to dróżkami zmierzają do kościoła na nabożeństwa różańcowe czciciele Matki Bożej.

Czy można poprzez szelest liści przedstawić modlitwę do Maryi? Poruszające się na wietrze liście mogą wydawać odgłos podobny do wyśpiewanego pozdrowienia anielskiego.

Święty Jan Paweł II w sposób szczególny zachęcał do codziennego odmawiania tej modlitwy, a ponadto uważał, że jest ona bardzo przedziwna w swej prostocie i głębi zarazem. W „Pieśni o słońcu niewyczerpanym”, którego autorem jest nasz Papież, dowiadujemy się, że:

„Dusza nie jest jak liść
Może słońce zatrzymać nad sobą
uniżając się razem z nim. (...)
Nie dość liściu, że dzień dnieje i słońce wschodzi....
Śmierć jest tylko zbyt krótkim promieniem słonecznych godzin.”

To jakże poetyckie porównanie duszy do liścia powoduje, że zastanawiamy się nad istotą naszego życia, które jest ulotne jak ten liść na wietrze. Dlatego należy docenić każdy dzień i moment naszego istnienia tutaj na ziemi, gdyż słońce wschodzi i zachodzi. Słońce zatrzymane przez duszę, to w ujęciu poety radość życia, cieszenie się każdą chwilą, która jest nie do powtórzenia, a ponadto myśl o perspektywie śmierci, w wersji optymistycznej chwil tylko słonecznych gdzieś tam w wieczności. W przybliżaniu takich wizji, pomaga nam odmawianie modlitwy różańcowej. Święty Jan Paweł II stwierdzał, że:

„Różaniec jest moją codzienną modlitwą – i muszę powiedzieć, że jest modlitwą cudowną, cudowną w swojej prostocie i w swej głębi… W tej modlitwie powtarzamy wiele razy te same słowa, lecz są to słowa, które Dziewica Maryja usłyszała od Archanioła i od swej krewnej Św. Elżbiety. Z tymi słowami łączy się cały Kościół. Równocześnie zaś w te same dziesiątki Różańca serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, narodziny, narodu, Kościoła i ludzkości. Sprawy osobiste, sprawy naszych najbliższych zwłaszcza tych, którzy są nam najbliższy, tych o których najbardziej się troszczymy, którzy nam leżą na sercu. W ten sposób i ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim.”

(29 X 1978 r.,
w pierwszym przemówieniu po wyborze na papieża)

Istnieje wiara w potęgę różańca, która sprawia, że wierzymy w rozwiązanie nawet najtrudniejszych problemów życiowych, które zawierzamy w czasie odmawiania naszych zdrowasiek.

W wierszu Józefa Szczawińskiego pt. „Matka Boska różańcowa” stwierdza, że:

„Ziemia jest ziarnkiem różańca
W przestrzenie aniołów pełna
Z Bożych wypada palców,
by w cząstce następnej powrócić.
Człowiek – łańcuszka ogniwem
Między zdrowaśka narodzin
I ojczenaszem powrotów...”

Osoba, która modli się posługując się paciorkami, tworzy jak gdyby całość, czyli zespolenie z całą ziemią, wszystkimi istotami żywymi. Wszyscy wierzący modląc się, zanoszą swoje prośby, lecz to od nich zależy, czy pozostają tymi tzw. łańcuszkami ogniwa.

Istnieje wiele utworów poetyckich opiewających te magiczne koraliki modlitewne. Stanisława Sterkowiec w wierszu pt. „Na półce wspomnień” rozpamiętuje:

„Na półce wspomnień, pamięci drewniane korale różańca
zakupione na odpuście dzieciństwa
tuż przy kapliczce MIŁOŚCI.
Lśnią perły łez rozsypane po drodze układając się wolno
w drogowskaz idący do Bożej Matki...”

Kiedy sięgam pamięcią wstecz, przypominam sobie zbiór tych cudownych koralików, zakupionych na odpuście przez moich najbliższych, wykonany z kawałków ciasta, które były połączone z kolorowymi wstążkami z bibułki. Była to taka niezwykła zachęta do modlitwy.

Wspomniana już poetka stwierdza:

„Po różanych paciorkach różańca
Boża Matko, wspinamy się do nieba
Twoje dzieci, zasłuchani w melodię października – zapatrzeni w Twój obraz (...)
Niech złe wichry rozwieją się z dniem dzisiejszym.”

na podst.: ks. J. Orchowski „Potęga Różańca”

Odważny kapłan, kiedy inni milczą...

19 października wspominamy bł. Jerzego Popiełuszkę, kapłana i męczennika. Pomimo szykan ze strony państwa i esb oraz pomówień i oszczerstw w środkach masowego przekazu odważnie głosił prawdę. Znany był ze słów od św. Pawła Apostoła: „Zło dobrem zwyciężaj.”

Gdy w sierpniu 1980 r. doszło do strajku w Hucie Warszawa, pięciu przedstawicieli tej Huty przybyło do rezydencji arcybiskupów warszawskich, prosząc kardynała Stefana Wyszyńskiego, ażeby przyjechał do nich lub wyznaczył im jakiegoś kapłana do odprawienia Mszy świętej. Twierdzili, że prawie wszyscy strajkujący wewnątrz Huty są katolikami i pragną uczestniczyć w niedzielnej liturgii mszalnej, ale ze względu na sytuację – nie mogą opuścić miejsca pracy.

Prymas Polski, nie mogąc ze względu na inne zaplanowane zajęcia osobiście odprawić tej Mszy świętej, zlecił swojemu kapelanowi – ks. prałatowi Bronisławowi Piaseckiemu: „Poszukaj księdza”. Ks. kapelan udał się niezwłocznie na pobliski Żoliborz, do kościoła św. Stanisława Kostki, i propozycję pójścia do Huty przedstawił pierwszemu napotkanemu kapłanowi – ks. Jerzemu Popiełuszce. Kiedy późnym wieczorem dnia 19 października 1984 r. ks. Jerzy wracał samochodem z posługi duszpasterskiej w Bydgoszczy, został zatrzymany przez trzech funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Wydział do walki z Kościołem) i uprowadzony. Zginął po wielkich torturach w wieku 37 lat. Kilka cytatów bł. Jerzego:

„Mamy wypowiadać prawdę, gdy inni milczą.” „Prawda kosztuje dużo, lecz wyzwala.”

„Chrześcijanin musi pamiętać, że bać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju”. „Korzeniem wszelkich kryzysów jest brak prawdy”. „Obowiązek chrześcijanina – to stać przy prawdzie, choćby miała ona wiele kosztować. Bo za prawdę się płaci. Tylko plewy nic nie kosztują, za pszeniczne ziarno prawdy trzeba czasami zapłacić”.

Św. Jadwiga Śląska bez butów i św. Jan Paweł II. Co ich łączy?

To nie tylko wybór na papieża w dniu wspomnienia, ale przede wszystkim cierpienie...

W swoim życiu św. Jadwiga dość mocno doświadczyła tajemnicy Krzyża. Przeżyła śmierć męża i szóstki! swoich dzieci. Tylko Gertruda przeżyła własną mamę. Każda wdowa, każda kobieta cierpiąca po stracie dziecka powinna brać wzór ze św. Jadwigi. Jak ona dobrze wie!, co to cierpienie!

W międzyczasie jako księżna bardzo troszczyła się o to, aby urzędnicy w jej dobrach nie uciskali poddanych kmieci. Obniżyła im czynsze, przewodniczyła sądom, darowała grzywny karne, a w razie klęsk nakazywała mimo protestów zarządców rozdawać ziarno, mięso, sól itp. Zorganizowała także szpitalik dworski, gdzie codziennie znajdowało utrzymanie 13 chorych i kalek (liczba ta miała symbolizować Pana Jezusa w otoczeniu 12 Apostołów). W czasie objazdów księstwa osobiście odwiedzała chorych i wspierała hojnie ubogich.

Posiadanie butów było w średniowieczu ważnym sygnałem przynależności do określonej warstwy społecznej. Oczekiwano od księżnej zatem, że będzie chodzić w butach. Nawet spowiednik św. Jadwigi namawiał ją do tego. Ona teoretycznie się nawet zgodziła... Teoretycznie, gdyż w praktyce owo „noszenie butów” potraktowała dosłownie i... nosiła swoje buty pod pachą albo, jak pokazuje to ikonografia, przewieszone przez ramię. Tak chciała skromnie i pokornie żyć.

Popierała także szkołę katedralną we Wrocławiu i wspierała ubogich zdolnych chłopców, którzy chcieli się uczyć. Starała się także łagodzić dolę więźniów, posyłając im żywność, świece i odzież. Bywało, że zamieniała karę śmierci czy długiego więzienia na prace przy budowie kościołów lub klasztorów. Ufundowała wiele kościołów, dlatego przy Jej wizerunku zawsze znajduje się kościół. Jest patronką budujących się kościołów. Była jednak tak delikatna wobec swego męża, że zawsze to jemu zostawiała ostateczną decyzję. Dlatego to jego podpis figuruje przy licznych dekretach fundacji.

Po śmierci męża zamknęła się w klasztorze sióstr cysterek w Trzebnicy, który sama wcześniej ufundowała. Kiedy dowiedziała się o niezwykle surowym życiu swojej siostrzenicy, św. Elżbiety z Turyngii, postanowiła ją naśladować. Do cierpień osobistych zaczęła dodawać pokuty, posty, biczowania, włosiennicę i czuwania nocne. Przez 40 lat spożywała pokarm tylko dwa razy dziennie, bez mięsa i nabiału. Wyczerpana surowym życiem mniszki, zmarła 14 października 1243 r., mając ponad 60 lat. Zaraz po jej śmierci do jej grobu w Trzebnicy zaczęły napływać liczne pielgrzymki. Św. Jadwiga Śląska czczona jest jako patronka m.in. Śląska, archidiecezji wrocławskiej, Trzebnicy oraz pojednania i pokoju.

OKOLICE LISTOPADA

Miesiąc październik nieubłaganie odchodzi powoli w przeszłość. Smutek wpisany w ten miesiąc łagodzony jest delikatną melodią różańca, który tłumił dzień w dzień nasze smutki, tęsknoty, a raczej wpisywał je w szerszy kontekst Boga pośród nas i z nami oraz Jego Matki. Ona już potrafiła łagodzić to, co za bardzo bolało, co niepokoiło. Różaniec. Prawie niepostrzeżenie przeprowadza nas w miesiąc listopad. Jeszcze słychać „bądź pozdrowiona, pełna łaski” a już gdzieś blisko wybrzmiewa „wieczny odpoczynek racz im dać Panie”. Dziwne, że różaniec prowadzi nas po drogach życia, które raduje, boli i unosi dalej ku chwale wiecznej, podczas gdy listopad każe się pochylić w zadumie nad granicami między życiem i śmiercią, pomiędzy przeszłością i teraźniejszością. Listopad wiedzie nas na cmentarze. Cmentarz należy do tego świata. Czy prowadzi nas poza ten świat? Wbrew pozorom – nie. Prowadzi nas ku przeszłości, takiej, która dotyka nas w teraźniejszości, i z której teraźniejszość się zrodziła. Przeszłość ta zawiera się w pojęciu spuścizny. Przecież jesteśmy dziedzicami jakiegoś dorobku naszych przodków, jakichś ważnych decyzji podejmowanych przez nich w przeszłości. W pojęcie dziedzictwa wpisana jest fundamentalna odwaga. Spotykając na cmentarzu naszych przodków, możemy zerwać z nimi łączność, możemy też podjąć to, co pozostawili po sobie. Do tego potrzebna jest odwaga. Świat woła nas innymi już głosami, każe kroczyć nowymi drogami. Jak już pisał Adam Asnyk – „Trzeba z żywymi naprzód iść, Po życie sięgać nowe...”.

Cmentarz jest miejscem szczególnej zadumy, jest miejscem głębokich, duchowych wyborów. Ks. Józef Tischner, pisał : „Zmarli stają się tutaj naszymi prawdziwymi przodkami – tymi, którzy dla nas budowali nasze wsie, miasta, uprawiali pola. Idąc na cmentarz, powracamy do tych, którzy byli. Każdy ma tu swój grób”. Stając nad ich grobami, tak czy inaczej trzeba zapytać, co robimy, bądź co zrobiliśmy ze światem, który nam zostawili. Zresztą oni te pytania nam stawiają. Na cmentarzu ma miejsce niemilknąca rozmowa. To tutaj rosną winy, ale też rodzą się przebaczenia. Przesuwa się granica między przeszłością i teraźniejszością. Oddajmy znów głos ks. Tischnerowi: „Umarli mówią, stanowią jakieś mniej lub bardziej określone zobowiązania. To wiąże. Niekiedy umarli zobowiązują mocniej niż żywi”. Zobowiązanie oznacza związanie. Na cmentarzu daje o sobie znać wiązanie szczególne: przeszłości z teraźniejszością.

Co zrobić jednak, gdy przeszłość uwiera, gdy boli, kiedy chciałoby się wykreślić ją raz na zawsze z ludzkiej przestrzeni, zerwać z nią bez reszty? Czyż sama ziemia cmentarna nie podpowiada takiej strategii? Czyż tutaj aż nazbyt wyraźnie nie mamy do czynienia z przegraną tych, co odeszli? Ich nie ma. Nie ma ich świata. Nie ma nic do przejęcia. Żywych od zmarłych dzieli ni mniej ni więcej, tylko śmierć. A ona jest granicą ostateczną. Naprawdę? Pisze ks. Tischner: „Na cmentarzu ziemia ukazuje się nam jako ziemia odmowy. ‘To nie tu’ – mówi cmentarz. Nie tu jest dom, nie tu zakorzenienie. Na cmentarzu rośnie świadomość dystansu między człowiekiem a ziemią. Cmentarna ziemia jest ziemią obietnicy niedopełnionej. Na takiej ziemi rosną dopiero drogowskazy. Czy jednak są na tyle czytelne, na ile czytelną jest cmentarna ziemia odmowy?”. Drogowskaz jest jedną rzeczą, zaś inną rzeczą jest ziemia na której stoi. Gdyby nie było ziemi, drogowskaz nie miałby oparcia. Ale gdyby nie było drogowskazów, ziemia byłaby miejscem błądzenia wiecznego. Drogowskazy na cmentarnej ziemi, to dopiero wskazówki. Co wskazują na „ziemi obietnicy niedopełnionej”? Sięgnijmy teraz po Norwida:

I myśl-gdy nawet o mnie mówić zaczną,
Że grób to tylko, co umarłe chowa-
A mów... że gwiazda ma była rozpaczną,
I-bywaj zdrowa...

Czy z grobu sączy się wyłącznie rozpacz, śmierć, rozkład? Czy jest tutaj wyłącznie otchłań pustki? Okazuje się, że grób daje do myślenia, odsyła do życia, jest jego kontynuacją, ale jednocześnie poprzez zestawienie z przeszłością chce żyć lepiej. Grób staje się wezwaniem do życia pełniejszego.

Co dopiero, kiedy żywi wyrzekają się zmarłych jako przodków? Budują im olśniewające grobowce, i radykalnie odcinają się od ich dziedzictwa, wykreślają z obszaru jakiegokolwiek zainteresowania. Co wówczas, kiedy w miejsce rozmowy z przodkami pojawi się pogarda i lekceważenie? Pisze Tischner: „Czym jest teraz miejsce cmentarne? Jest miejscem zjaw, które straszą współczesnych.

W ciemne zaduszne noce, w snach, w gorączce – powracają ku nam nasi zabijani przodkowie. Opowiadają głosami sumień o tym, jakimi naprawdę jesteśmy. [...] Cmentarze stają się siedzibą niepokojących, historycznych zjaw. Tutaj zjawy, znając tajemnice serc żywych, dokonują aktów swego odwetu. Nie zabijają, lecz oskarżają i szydzą”. Żywi odcięci od zmarłych sami stają się jak mara senna. Plączą się po ziemi bez drogowskazów. Człowiek staje się zjawą, kiedy nie wie, skąd przychodzi ani dokąd idzie. Odcięty od przodków i skierowany donikąd. Zjawiskowa ziemia, zjawiskowi ludzie, zmarli jako zjawy.

Przychodzimy na cmentarze, aby napełnić się życiem przodków, aby podjąć ich dziedzictwo. Cmentarz staje się jednym z wielu ważnych miejsc na tej ziemi, które ma budzić nadzieję. Jaką nadzieję? Pisze o niej A. Asnyk:

„Miejmy nadzieję!... nie tę chciwą złudzeń,
Ślepego szczęścia płochą zalotnicę,
Lecz tę, co w grobach czeka dnia przebudzeń
I przechowuje oręż i przyłbicę.”

Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

NIEDZIELA 1.10.2023 r.
7^{30} + Janina KUCZUN
9^{00} ++ Teodor, Bronisława (k) GŁUCH; ++ z rodzin: GŁUCH I WÓJCIK
10^{30} I) + Hieronim WRÓBLEWICZ
II) + Jerzy BOCZEK – o łaskę nieba (int. od Wandy i Basi)
12^{00} O Boże błog., opiekę MB Nieustającej Pomocy oraz Dary Ducha Św. dla Teresy
18^{00} + Marianna PIECZENIAK
PONIEDZIAŁEK 2.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (1 greg.)
8^{00} + Ryszard GRAJKOWSKI – od ucz. pogrzebu
18^{00} ++ członków Róż Różańcowych, Bractwa św. Józefa i członków Towarzystwa Przyjaciół Seminarium Duchownego – int. od Róż Różańcowych
WTOREK 3.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (2 greg.)
8^{00} + Józef i zm. z rodziny
18^{00} ++ Rodzice: Janina – 2 r. śm. i Jan CZERNIAWSKICH; ++ Maria, Tadeusz BUŁATEK
ŚRODA 4.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (3 greg.)
8^{00} + Jacek KURAŚ – od ucz. pogrzebu
18^{00} + Wasyl KRYRZANIEWSKI – 1 r. śm.
CZWARTEK 5.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (4 greg.)
8^{00} + Tadeusz MICHALSKI – od ucz. pogrz.
18^{00} Rez. Odnowa w Duchu Św.
PIĄTEK 6.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (5 greg.)
8^{00} + Jerzy BOCZEK – od ucz. pogrz.
18^{00} O potrzebne łaski dla Barbary i Piotra RAJCA w 25 r. śl.
SOBOTA 7.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (6 greg.)
8^{00} WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU SERCU NMP
18^{00} Msza Św. przebłagalna o łaskę wiary i ukończenie szkoły dla syna
NIEDZIELA 8.10.2023 r.
7^{30} ++ Katarzyna, Andrzej, Józef, Michał SOROKA; + Jan, Janina FRANCZAK
9^{00} + Zuzanna SOBIECKA
10^{30} ++ Maria 25 r. śm., Michał DAJLIDKO
12^{00} Do Bożej opatrzności z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błog., opiekę MB, o łaskę zdrowia dla syna Jacka oraz jego najbliższych
18^{00} + Janina KUCZUN (7 greg.)
PONIEDZIAŁEK 9.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (8 greg.)
8^{00} + Maria (k) STRĄK – 5 r. śm. – int. od córki Katarzyny
18^{00} ++ Józef – 31 r. śm., Stefania (k) – 10 r. śm.
WTOREK 10.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (9 greg.)
8^{00} ++ Wiesław – 17 r. śm., ++ Grzegorz i Anna
18^{00} + Felicja (k) KOLENDA – 15 r. śm. i zm. z rodziny KOLENDA
ŚRODA 11.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (10 greg.)
8^{00} + Jerzy BOCZEK
18^{00} + Ryszard MAJ – 9 r. śm. i zm. z rodziny
CZWARTEK 12.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (11 greg.)
8^{00} + Mieczysław Oczkowski (od rodz. Grześkowiak, Gagaczkowskich, Dudów
18^{00} W int. Wioletty w 39 r. ur.
PIĄTEK 13.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (12 greg.)
8^{00} + Krystyna NAPIERACZ – int. od ucz. pogrz.
18^{00} FATIMSKIE
SOBOTA 14.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (13 greg.)
8^{00} + Tadeusz DROŻDŻ – 25 r. śm.; ++ Stanisława (k), Jan, Józef
18^{00} I) ++ Teresa, Karol SOKOŁOWSCY oraz ich zm. rodzice
II) + Henryk STEFANIAK – int. od ucz. pogrz.
NIEDZIELA 15.10.2023 r.
7^{30} + Janina KUCZUN (14 greg.)
9^{00} + Eugeniusz PIEKARSKI – 3 r. śm. oraz zm. rodzice
10^{30} ++ Tadeusz DOMARADZKI – 36 r. śm.; + Aniela DOMARADZKA oraz zmarli ich rodzice
12^{00} W int. Tomasza i Katarzyny w 6 r. ślubu
18^{00} Msza św. dziękczynna z okazji urodzin Klaudii BANDURKA, z prośbą o zdrowie i błog. Boże oraz opiekę MB
PONIEDZIAŁEK 16.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (15 greg.)
8^{00} ++ Janina, Edward KRUK oraz zam. z rodziny
18^{00} + Jerzy Boczek

WTOREK 17.10.023
7^{00} + Janina KUCZUN (16 greg.)
8^{00} ++ Wioletta, Andrzej TABIŚ; + Eugeniusz GŁOWIŃSKI
18^{00} + Edward WOJNICZ – 12 r. śm, ++ jego rodzice oraz córka Iwona
ŚRODA 18.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (17 greg.)
8^{00} + Mieczysław Oczkowski (od Brata Kazimierza z rodziną
18^{00} Z okazji imienin syna Łukasza, o Boże błog., dary Ducha Św., opiekę MB i o łaskę wiary
CZWARTEK 19.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (18 greg.)
8^{00} + Mieczysław OCZKOWSKI – int. od ucz. pogrz.
18^{00} W int. Izy Holi z okazji urodzin
PIĄTEK 20.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (19 greg.)
8^{00}
18^{00} + Jan BRĄGIEL – 11 r. śm.
SOBOTA 21.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (20 greg.)
8^{00} + ks. Tadeusz DĄBSKI – 3 r. śm.
18^{00} I) W int. dz. – błag. Bronisławy (k) JARZĘBSKIEJ w 80 r. ur. – int. od synów: Roberta i Marka
II) W int. dz. – błag. w 50 r. ślubu Haliny i Zygmunta GÓRAL
NIEDZIELA 22.10.2023 r.
7^{30} + Janina KUCZUN (21 greg.)
9^{00} + Anna TRĘL – 4 r. śm., + Wiesław TRĘL – 8 r. śm.
10^{30} ++ z rodziny WÓJTOWICZ; Roman – 38 r. śm., Jan, Anna
12^{00} I) + Irena BROSZCZAK
II) + Julita CHMIELEK, zd, WACZOCHA
18^{00} + Mieczysław BARAN – 2 r. śm.
PONIEDZIAŁEK 23.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (22 greg.)
8^{00} + Zygmunt NADOLSKI – 9 r. śm., ++ z rodzin: PYTEL, NADOLSKICH
18^{00}
WTOREK 24.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (23 greg.)
8^{00}
18^{00}
ŚRODA 25.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (24 greg.)
8^{00}
18^{00} ++ Irena i Jan KERLIN
CZWARTEK 26.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (25 greg.)
8^{00}
18^{00} + Karol NOWAKOWSKI – 3 r. śm.
PIĄTEK 27.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (26 greg.)
8^{00}
18^{00} ++ Eugeniusz, Jadwiga, ++ z rodziny SZYMAŃSKICH
SOBOTA 28.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (27 greg.)
8^{00}
18^{00} I) ++ Marianna (k), Roman KIMAK
II) + Andrzej WALUS
NIEDZIELA 29.10.2023 r.
7^{30} + Janina KUCZUN (28 greg.)
9^{00} + Władysława (k) KOSIŃSKA – 4 r. śm.
10^{30} O zdrowie, Boże błog., potrzebne laski, dary Ducha Św. dla Elżbiety i Pawła MICHAŁOWSKICH z okazji 30 r. ślubu
12^{00} + Władysław KOŚCIELSKI i dusze czyśćcowe
18^{00} + Tadeusz SAJPEL – 12 r. śm., + Jerzy SAJPEL – 22 r. śm., ++ rodzice
PONIEDZIAŁEK 30.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (29 greg.)
8^{00}
18^{00} + Stanisław (m) BARTOL – 1 r. śm.
WTOREK 31.10.2023 r.
7^{00} + Janina KUCZUN (30 greg.)
8^{00}
18^{00} + Tadeusz SAJPEL – 12 r. śm., + Jerzy SAJPEL, ++ Klara i Leon

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia…

Małżeństwo zawarli:

Emilia JASIŃSKA
i Bartosz KOZŁOWSKI,
9.09.2023 r.

Bramę wieczności przekroczyli:

Marceli, Krystian WZGARDA, zm. 16.08.2023 r., przeżył 74 lata.
Andrzej Krzysztof WALUS, zm. 26.08.2023 r., przeżył 68 lat.
Krystyna ROBAK, zd. TYDE, zm. 26.08.2023 r., przeżyła 72 lata.
Ryszard GRAJKOWSKI, zm. 26.08.2023 r., przeżył 65 lat.
Jacek KURAS, zm. 28.08.2023 r., przeżył 58 lat.
Henryk STEFANIAK, zm. 3.09.2023 r., przeżył 88 lat.
Tadeusz MICHALSKI, zm. 3.09.2023 r., przeżył 71 lat.
Jerzy BOCZEK, zm. 05.09.2023 r., przeżył 72 lata.
Krystyna NAPIERACZ, zd. WOŹNIAK, zm. 13.09.2023 r., przeżyła 68 lat.
Mieczysław OCZKOWSKI, zm. 15.09.2023 r., przeżył 81 lat.

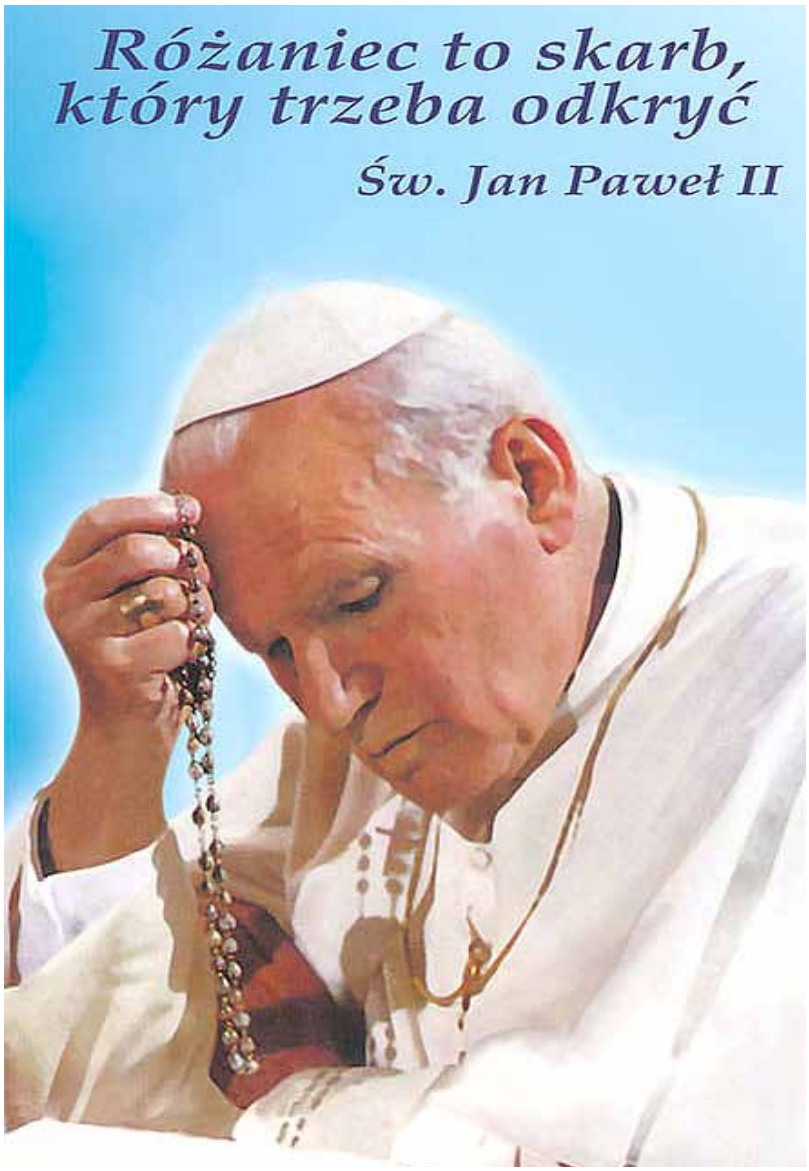

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja
pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15
Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

Proboszcz: ks. Józef Siemasz

Wikariusz: ks. Krzysztof Faron, ks. Michał Gibek

www.swmikolajswiebodzice.pl

Redakcja:
ks. Józef Siemasz, ks. Grzegorz Banda, ks. Michał Gibek, Grażyna Gorska-Kubas, Magdalena Kubińska, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

Opracowanie graficzne winiety: Stanisław Gołdyn

DTP: Stanisław Mróz

Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

Kancelaria parafialna czynna:
wtorek w godz. 16^{00}-17^{00}, czwartek w godz. 16^{00}-17^{00}, sobota w godz. 10^{00}-12^{00}

Msze św.:
- niedziela i uroczystości: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30} (z udziałem dzieci), 12^{00} (suma), 18^{00} (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: 7^{00}, 9^{00}, 18^{00}
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12^{00}

Spowiedź św.:
- od poniedziałku do soboty od godz. 6^{45}, 8^{45}, 18^{00}
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. 8^{30}-9^{00} i 17^{00}-18^{00}

Sakrament chrztu św.:
I i III niedziela miesiąca o godz. 12^{00}

Adoracja Najświętszego Sakramentu:
- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I sobota miesiąca w godz. 7^{30}-9^{00}
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja